

Teatr będzie blisko was

Oprócz spektakli – spotkania z twórcami, a także działania z widzami, instalacje i warsztaty.

Festiwal Bliscy Nieznajomi powróci w połowie maja z nową, odświeżoną formułą.

STANISŁAW GODLEWSKI

Po poprzednich edycjach, których tematami byli m.in. „Wykluczeni”, „Ojcowie” i „Przechodnie”, nową dyrektorką Spotkań Teatralnych „Bliscy nieznajomi” została Agata Siwiak. Kuratorka, producentka, wykładowczyni UAM, znana jest m.in. z projektu „Wielkopolska: Rewolucje”.

Przejmując stery festiwalu „Bliscy Nieznajomi”, Agata Siwiak zainspirowała się napisem na fasadzie Te-

atru Polskiego „Naród sobie”. Zaczęła zastanawiać się nad tym hasłem, z którego wszyscy poznaniacy są dumni. Czy naród na pewno powinien być „sobie”? I co to w ogóle dziś znaczy „naród”? Co to jest „wspólnota” i jak można ją realizować poprzez teatr?

Te pytania wpisują się w koncepcję artystyczną Macieja Nowaka, który przez ostatnie miesiące prowadzenia Teatru Polskiego udawał, że bardzo ważne jest dla niego myślenie o zbiorowości.

Teatr jako wspólnota

Tegoroczna, dziewiąta edycja Bliskich Nieznajomych odbędzie się od 13 do 19 maja i będzie podzielona na trzy bloki. Pierwszy z nich to „Wspólnota: Teatr”, w którym pokazane zostaną spektakle odwołujące się do samej instytucji teatru. Wśród zaproszonych przedstawień poznańscy widzowie będą mogli zobaczyć słynną już „Wycinke” z Teatru Polskiego we Wrocławiu w reżyserii Krystiana Lupy. Spektakl, na podstawie powieści Thomasa Bernharda, opowiada o spotkaniu grupy artystów, niegdyś buntowników, dziś konformistów i celebrytów. „Wycinke” została przez wielu uznana za jeden z najważniej-

szych spektakli ostatnich 20 lat i wszyscy zgodnie chwalili fenomenalne role aktorskie.

Oprócz tego zaproszony został spektakl Anny Smolar „Aktorzy żydowscy”, w którym aktorzy z Teatru Żydowskiego w Warszawie opowiadają o swojej pracy i próbują (w niezwykle śmieszny, a zarazem poru-

Przejmując stery festiwalu „Bliscy Nieznajomi”, Agata Siwiak zainspirowała się napisem na fasadzie Teatru Polskiego „Naród sobie”.

Czy naród na pewno powinien być „sobie”? I co to w ogóle dziś znaczy „naród”?

szający sposób) zmierzyć się z legendą instytucji, w której pracują.

Miejsca, osobowości

Festiwal otworzy premiera Teatru Polskiego „Drugi spektakl” w reżyserii Anny Smolar, której debiut w TR Warszawa został entuzjastycznie przyjęty. Spektakl „Ewelina płacze”, czyli pierwsze dzieło Smolar, będzie można zobaczyć w Teatrze Polskim 20 kwietnia. Na zakończenie Bliskich, w Malarni zostanie zaprezentowana instalacja „Post-apocalypse” kuratorowana przez Agnieszkę Jelewską. Ta niezwykła instalacja, nagrodzona Złotym Medalem na 13. Praskim Quadriennale, odwołuje się do spektaklu Jerzego Grotowskiego, dziedzictwa polskiego romantyzmu, a także współczesnych problemów ekologicznych.

Drugim blokiem tematycznym będzie „Wspólnota: Miejsca”, w której głównym tematem będzie wspólnota lokalna i terytorialna. Z Bydgoszczy przyjedzie „Swarka” w reżyserii Katarzyny Szyngiery, pierwszy spektakl, który podejmuje temat rzezi wołyńskiej. Szyngiera, podczas realizacji „Swarki” współpracowała z reporterem Mirosławem Wleklým.

Znany poznańskiej publiczności Mikołaj Mikołajczyk, razem z senio-

rami z Zakrzewa, zaprezentuje swój najnowszy spektakl „Projekt Dekalog, czyli folwarczne imaginarium”, a Michał Borczuch, razem z dziećmi z Szamocina zaprezentują spektakl „Zostań, zostań” inspirowany pieśniami Gustava Mahlera (za muzykę odpowiedzialny był Marcin Masecki, a za dramaturgię Tomasz Śpiewak).

Ostatnim i chyba najciekawszym festiwalowym cyklem będzie „Wspólnota: Kobiety”, w której poznańskie animatorki kultury, artystki, kuratorki, działaczki społeczne razem z zaproszonymi artystami skupią się na temacie kobiet i kobiecej sztuki. Joanna Stankiewicz, dyrektorka nieistniejącego już festiwalu No women No art, przygotowuje projekt o idei teatru jako domu. Ewa Łowżył przypomni o pierwszej czarownicy spalonej na ziemiach polskich, a konkretniej na Chwaliszewie. Agata Kiedrowicz zaprezentuje działania związane ze sztuką jako doświadczeniem zmysłowym. Kiedrowicz wykorzysta jednak te zmysły, o których z reguły w teatrze zapominamy - smak, dotyk, węch. W planach jest uczta przed teatrem, a także warsztaty z tworzenia zapachów (których efektem będzie stworzenie esencji Teatru Polskiego). ●